

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/214066,Aleksander-Krzyzanowski-Wilk.html>
26.02.2026, 19:06

Aleksander Krzyżanowski „Wilk”

18 lutego 1895 r. w Briańsku w Rosji urodził się Aleksander Krzyżanowski ps. „Wilk”, Komendant Okręgu Wileńskiego AK i dowódca oddziałów AK w operacji „Ostra Brama”.

[Akcja "Burza" Armia Krajowa II Wojna Światowa](#)

18.02

Krzyżanowski w czasie I wojny światowej i w Wojsku Polskim

Urodził się 18 lutego 1895 r. w Briańsku w Rosji. Uczęszczał do gimnazjum w Homlu, ale w 1914 r. wraz z rodziną przeniósł się do Petersburga. Na początku 1917 r. został powołany do odbycia służby w rosyjskiej armii. Jesienią wstąpił do I Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego, a po jego rozwiązaniu przedostał się do Warszawy. Wziął udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie, w niepodległej Polsce zgłosił się do służby w odrodzonym Wojsku Polskim. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako artylerzysta. W okresie międzywojennym pełnił funkcje dowódcze w oddziałach artylerii. W czasie wojny obronnej w 1939 r. walczył m.in. w bitwie nad Bzurą. Udało mu się uniknąć niewoli, po zakończeniu walk związał się z polskim podziemiem zbrojnym. W 1940 r. trafił do Wilna, gdzie pełnił funkcję szefa sztabu Związku Walki Zbrojnej. W maju 1941 r. objął stanowisko komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ-AK.

Operacja „Ostra Brama” i prawdziwa twarz Sowietów

7 lipca 1944 r. w ramach akcji „Burza” przystąpił ze swoimi żołnierzami do realizacji operacji „Ostra Brama”, czyli wyzwolenia Wilna. Miasto zdobyto wspólnie z Armią Czerwoną 13 czerwca 1944 r., a oddziały Armii Krajowej i polskie władze cywilne ujawniły się przed Sowietami.

Po opanowaniu Wilna rozpoczęły się rozmowy dowództwa wileńskiego Okręgu Armii Krajowej z gen. Iwanem Czerniachowskim, dowódcą 3 Frontu Białoruskiego, oraz oficerami jego sztabu. Polacy zadeklarowali współpracę oraz powołanie polskiego korpusu. Zawarto porozumienie, w ramach którego przyjęto warunki strony polskiej i zgodzono się w pierwszym etapie na tworzenie jednej dywizji piechoty. Dowódca Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej, płk. Aleksander Krzyżanowski „Wilk” mówił:

Kochani, słuchajcie, nareszcie doszliśmy z Rosjanami do ładu. Już nie będą nas rozparcelowywać po różnych oddziałach, tylko idziemy jako 19. dywizja. Już porozumienie jest, dobrze wszystko załatwione. Zgodziliśmy się, idziemy razem z Rosjanami, będziemy pracować Niemców. Jutro dowiecie się wszystkiego z rozkazu, bo ja teraz idę rozkaz pisać. W każdym razie porozumienie jest i my idziemy jako 19. dywizja, skoncentrowani i razem, cała paczka wileńska. A tutaj zostaje „Sław”, on będzie tu kadrą, będzie ciągnął dalsze oddziały.

Był to podstęp ze strony Sowietów, obliczony na ściągnięcie wystarczających sił Armii Czerwonej w celu otoczenia i schwytania oddziałów polskich. 17 lipca 1944 r. płk. Krzyżanowski „Wilk” został zaproszony na spotkanie z gen. Iwanem Czerniachowskim i gen. Iwanem Sierowem, zastępcą ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS, podczas którego został aresztowany.

Szef NKWD Ławrientij Beria 17 lipca, raportując do sowieckiego przywódcy Józefa Stalina, pisał:

W dniu dzisiejszym otrzymano od t.t. Sierowa i Czerniachowskiego następującą informację: W dniu dzisiejszym został wezwany tak zwany generał major „Wilk” (Krzyżanowski). „Wilkowi” oświadczono, że interesuje nas zdolność bojowa polskich formacji i dlatego byłoby wskazane, aby nasi oficerowie zaznajomili się z nimi. „Wilk” wyraził zgodę i przekazał nam 6 punktów, w których dyslokowane są jego pułki i brygady. Ponadto interesowaliśmy się także jego kadrą oficerską i zaproponowaliśmy odprawę wszystkich dowódców pułków, ich zastępców i szefów sztabów. W związku z tym „Wilk” zgodził się i wydał odpowiedni rozkaz w tych sprawach oficerowi łącznikowemu, który natychmiast wyjechał do swojego sztabu. Następnie „Wilk” został przez nas rozbrojony...

Aresztowano również większość zebranych na odprawie w Boguszach dowódców Armii Krajowej z Okręgu Wileńskiego, których zaproszono na spotkanie z dowództwem 3 Frontu Białoruskiego. W ciągu dwóch dni operacji funkcjonariusze NKWD rozbroili ponad 6 tys. żołnierzy, w tym 650 oficerów i podoficerów. Większość z nich aresztowano i wywieziono do sowieckich obozów. Podczas rozbrajania Polaków skonfiskowano ponad 5 tys. karabinów, 350 pistoletów maszynowych, 230 ręcznych i ciężkich karabinów maszynowych, 12 dział lekkich, 27 samochodów, siedem radiostacji oraz 350 koni. W rezultacie sowiecka akcja doprowadziła do prawie całkowitej likwidacji struktur polskiego podziemia zbrojnego na Wileńszczyźnie.

Ppłk. Maciej Kalenkiewicz „Kotwicz” pisał w depeszy:

5 do 7 tysięcy internowanych w Miednikach żołnierzy wywieziono w kierunku Mińska. Ponad 70 oficerów wywieziono samochodami w nieznanym kierunku. Postawa internowanych do końca nieugięta. Na wszelkie agitacje za armią Berlinga odpowiadają gwizdami i zbiorowymi okrzykami: MY CHCEMY WILKA!

W komunistycznym więzieniu

Po aresztowaniu płk. Krzyżanowski był więziony w Wilnie i Moskwie, przebywał w obozach w Diagilewie i w Griazowcu. W październiku 1947 r. udało mu się wrócić do Polski. 3 lipca 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Resztę życia spędził w więzieniu przy ul. Rakowieckiej na Mokotowie, gdzie zmarł w szpitalu więziennym na gruźlicę 29 września 1951 r. Jego ciało zostało w tajemnicy zakopane między cmentarzem komunalnym a wojskowym na warszawskich Powązkach. W 1957 r. jego szczątki zostały ekshumowane, po czym uroczystie złożone w kwaterze Armii Krajowej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Akcja Burza, Armia Krajowa, II wojna światowa

Artykuł



